



Sygn. akt V CSK 410/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego E.(...)
Spółki Jawnej w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 lutego 2008 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja 2007 r.,
sygn. akt V ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej
kwotę 1.800, - (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 23 maja 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 3 stycznia 2007 r. Tym ostatnim wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powodów E. P. i P. P. - Przedsiębiorstwa Produkcyjno-

Handlowo-Usługowego E.(...) Spółka Jawna w W. kwotę 102.432 zł tytułem zwrotu ceny uiszczonej przez powodów za samochód, który okazał się wadliwy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony zawarły w dniu 3 września 2004 r. umowę sprzedaży samochodu ciężarowego marki Ford Transit, który okazał się wadliwy (przeciekanie wody do wnętrza pojazdu, korozja i wycieli rdzy). W dniu 16 maja 2005 r. strony zawarły ugodę, na podstawie której pozwany wydał powodom inny samochód ciężarowy tej samej marki. Nowy samochód także okazał się dotknięty takimi samymi wadami. Powódka w dniu 20 lutego 2006 r. zleciła dokonanie ekspertyzy, która potwierdziła występowanie wad. W związku z tym odstąpiła od umowy, przesyłając oświadczenie tej treści listem poleconym nadanym w dniu 9 marca 2006 r., a otrzymanym przez pozwanego w dniu 13 marca 2006 r. W liście tym zawarli także żądanie zwrotu zapłaconej ceny oraz kosztów rejestracji pojazdu w terminie siedmiu dni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji przyjął, że występowanie wad nabytego samochodu nie budzi wątpliwości, a żądanie strony powodowej oparte zostało na art. 560 § 1 w związku z art. 556 k.c. Wady pojazdu mają charakter wad istotnych, a powódka dochowała terminu z art. 563 § 2 k.c. do zawiadomienia sprzedawcy o wadach rzeczy. Termin należy liczyć od dnia 20 lutego 2006 r., kiedy to zlecone zostało wykonanie ekspertyzy, gdyż strona pozwana nie wykazała, aby wady zostały zauważone przed tą datą. Odstąpienie od umowy było skuteczne, a stronie powodowej należy się zwrot uiszczonej ceny wraz z odsetkami od daty złożenia oświadczenia o odstąpieniu.

Apelacja pozwanego została oddalona przez Sąd Apelacyjny, który stwierdził, że stan faktyczny został prawidłowo ustalony przez Sąd Okręgowy i należycie oceniony. Termin do zgłaszania wad rzeczy rozpoczął dla powodów bieg w dniu 10 maja 2005 r., tzn. w dniu otrzymania nowego samochodu w miejsce uprzednio nabytego, wadliwego pojazdu. Skuteczne zatem było oświadczenie o odstąpieniu od umowy zawarte w liście datowanym 8 marca 2006 r., a wysłanym w dniu następnym. Strona powodowa wykazała przy tym występowanie wad fizycznych dopełniając tym samym obowiązek ciążącego na niej na podstawie art. 6 k.c. Wprawdzie przedłożona ocena techniczna nie stanowi dowodu z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.), jak nietrafnie ocenił ją Sąd pierwszej instancji, ale nie prowadzi to do poczynienia błędnych ustaleń co do istnienia wady. Występowanie korozji, a także innych wad, zostało potwierdzone bowiem innymi dowodami. Jeżeli pozwany podnosił, że przyczyną korozji były inne czynniki niż wada fabryczna, powinien był to udowodnić, gdyż na nim spoczywał ciężar wykazania tej

okoliczności (art. 6 k.c.). Tymczasem w toku postępowania nie wykazał tej okoliczności, a nawet cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Dotyczące wskazanej okoliczności zarzuty zawarte w apelacji nie mogą zatem zostać uznane za trafne.

Istotne znaczenie w okolicznościach sprawy ma natomiast ocena, czy kupujący dochował aktów staranności, o których mowa w art. 563 § 2 k.c., tzn. czy dopełnił obowiązku niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o wystąpieniu wady rzeczy. Sąd Apelacyjny uznał, że obowiązek ten został dopełniony, gdyż od wykrycia wady (20 lutego 2006 r.) do powiadomienia o tym pozwanego pismem datowanym 8 marca, a wysłanym 9 marca 2006 r., upłynęło 16 dni. W ocenie Sądu jest to czas pozwalający przyjąć, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy powiadomienie o wadzie nastąpiło „niezwłocznie”. Tym samym powodowa Spółka nie utraciła uprawnień z tytułu rękojmi, w tym uprawnienia do odstąpienia od umowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu apelującego, że uwzględnienie żądania powódki było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Skarga kasacyjna pozwanego oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Wskazuje się w niej naruszenie art. 563 § 2 k.c., art. 560 § 1 i 2 w związku z art. 556 § 1 k.c. oraz art. 5 k.c. Skarżący kwestionuje prawidłowość stanowiska Sądu Apelacyjnego, że powódka dopełniła w terminie aktów staranności i jej oświadczenie o odstąpieniu od umowy było skuteczne. Ponadto wskazuje na bezpodstawność odmowy zastosowania art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 563 § 2 k.c. przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata z tytułu rękojmi następuje, gdy kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny, przyjmując za prawidłowe ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji (i nie kwestionowane przez skarżącego) uznał, że w konkretnych okolicznościach zachowany został wymóg niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie. Polemika pozwanego z tym stanowiskiem nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Używając niedookreślonego zwrotu „niezwłocznie” ustawodawca pozostawił organowi orzekającemu swobodę dokonania oceny, czy w okolicznościach konkretnej sprawy zawiadomienie sprzedawcy o wadzie rzeczy nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, bo tak wykląda się sformułowanie ustawy. Nie sposób przyjmować tutaj

obowiązanie jakiegoś określonego terminu. Wprawdzie, na co powołuje się skarżący, zwykle w orzecznictwie wskazuje się, że pod pojęciem „niezwłocznie” należy rozumieć okres maksimum czternastu dni. Termin ten nie może jednak być traktowany w sposób bezwyjątkowy, gdyż w okolicznościach konkretnej sprawy, co trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny, „niezwłoczne” zawiadomienie o wadzie oznaczać może termin nieco dłuższy lub krótszy.

Podważając wykładnię zwrotu niedookreślonego dokonaną przez sąd niższej instancji, skarżący powinien wskazać istotne argumenty przemawiające za interpretacją odmienną. Takich argumentów zabrakło w skardze kasacyjnej pozwanego. Pozbawiony jest zatem podstaw zarzut naruszenia art. 563 § 2 k.c., jak również pozostający z nim w ścisłym związku zarzut naruszenia art. 560 § 1 i 2 oraz art. 556 § 1 k.c.

Całkowicie chybiony jest natomiast zarzut naruszenia art. 5 k.c. wyrażającego się w niezastosowaniu tego przepisu przez Sądy orzekające. Przypomnieć należy, że art. 5 k.c. wprowadzający element słuszności do orzekania, powinien być stosowany bardzo rozważnie. Odwołanie się do zasad słuszności wprowadza bowiem niepewność co do uzyskania ochrony przez podmiot uprawniony. Wskazanie zaś przez pozwanego zasady uczciwości w stosunkach handlowych jako naruszonej przez powódkę zasady współzycia społecznego nie jest możliwe do zaakceptowania. Uczciwość handlowa nakłada na obie strony umowy obowiązek rzetelnego postępowania. Próby uchylecia się od odpowiedzialności z tytułu rękojmi w sytuacji, gdy wadliwość nabytego samochodu została prawidłowo ustalona, godzą w uczciwość kupiecką. Już choćby z tego względu nie sposób uznać wykonanie przez powódkę prawa odstąpienia od umowy za działanie noszące znamiona nadużycia prawa podmiotowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 108 § 1 k.p.c.